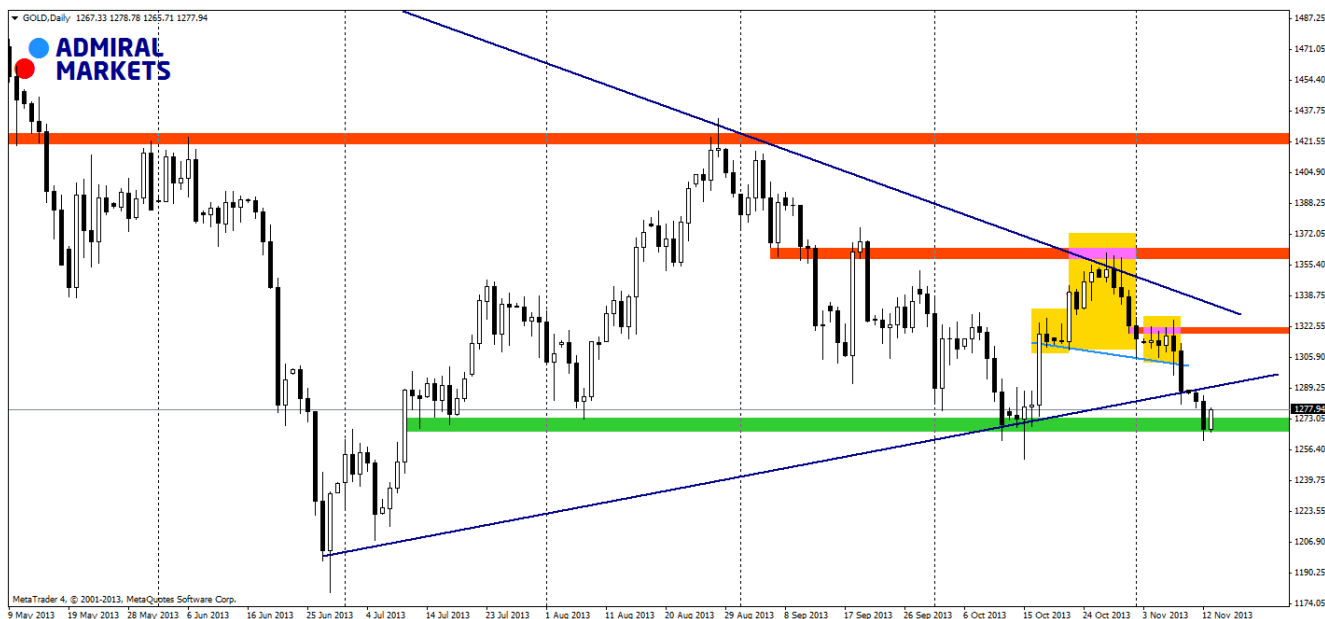


## Przegląd sytuacji technicznej na wybranych instrumentach

### Złoto w technicznych tarapatach

Złoto płaci obecnie wysoką ceną za słabość pod koniec października, kiedy to kupujący stali przed ogromną szansą na zmianę sentymentu na wzrostowy. Popyt przez kilka sesji napierał na linię trendu spadkowego i rejon 1360 USD/oz. Przebicie tego poziomu dałoby sygnał kupna i otworzyłoby drogę do 1420 USD/oz. Podaż odniosła jednak zwycięstwo, potwierdzając to jednocześnie techniczną formacją głowy z ramionami. 8-ego listopada sprzedający przystąpili do realizacji scenariusza spadkowego przebijając linię szyi. Rozpoczęło to kolejną falę przeceny, która w tym tygodniu przełamała kluczowe wsparcie – dolne ograniczenie długoterminowego trójkąta łączące ostatnie coraz wyższe dołki. Obecnie znajdujemy się na wsparciu przy 1270 USD/oz, gdzie po czterech spadkowych sesjach, złoto szuka miejsca do odreagowania. Niewielkie wzrosty, jakie mogą się w tym miejscu pojawić, nie powinny zanegować obowiązującego długoterminowego spadkowego scenariusza. Przełamanie wsparcia na 1270 USD/oz potwierdzi ostatnie ruchu i otworzy drogę do 1190 USD/oz. Potencjał tego ruchu będzie nawet większy ze względu na rysujący się większy RGR, którego częścią (prawym ramieniem), jest wspomniany wcześniej mniejszy RGR zaznaczony na żółto. 1270 USD/oz jest tutaj linia szyi.

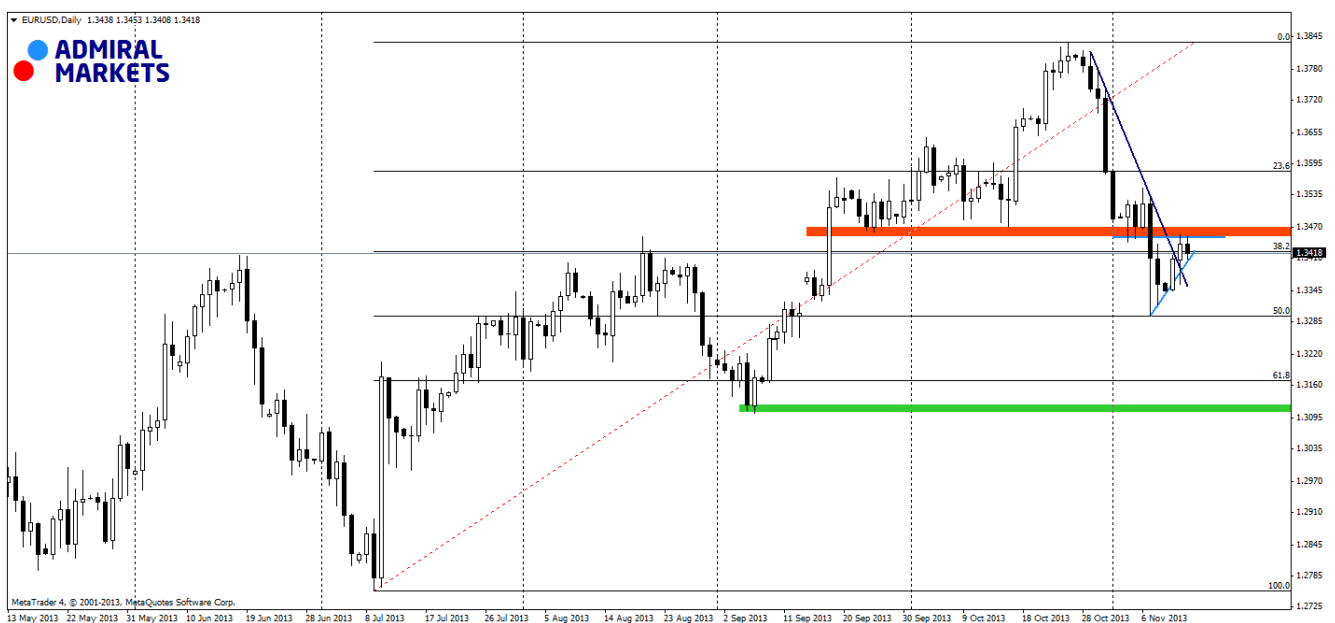
Wykres dzienny GOLD



## Dolarowy listopad

Póki co, obecny miesiąc upływa na rynkach globalnych pod znakiem dolara, który koryguje ostatnie ruchy deprecjacyjne. Na EURUSD oliwy do ognia dolewa ECB i lepsze dane z Ameryki wzmagające dyskusje na temat wczesnego cięcia QE III. Ostatnie spadki zepchnęły cenę poniżej 1,3450, który może być na dzień dzisiejszy uznawany za żelazny opór, którego przełamanie zaneguje sygnał sprzedaży. W dniu dzisiejszym, niedźwiedzie wspierane są przez słabsze dane odnośnie produkcji przemysłowej, które pozwoliły cenie zadomowić się poniżej 38.2 Fibonacciego. Obecnie cena napiera na linię wspierającą ostatnia krótkoterminową wzrostową korektę i można przypuszczać, że ta linia zostanie na fali listopadowego sentymentu pokonana. Decydującym wydarzeniem makro w tym tygodniu jest przesłuchanie Yellen. Jeżeli jej słowa będą gołębie, dolar może stracić paliwo do dalszego umocnienia, co może przełożyć się na wzrosty EURUSD.

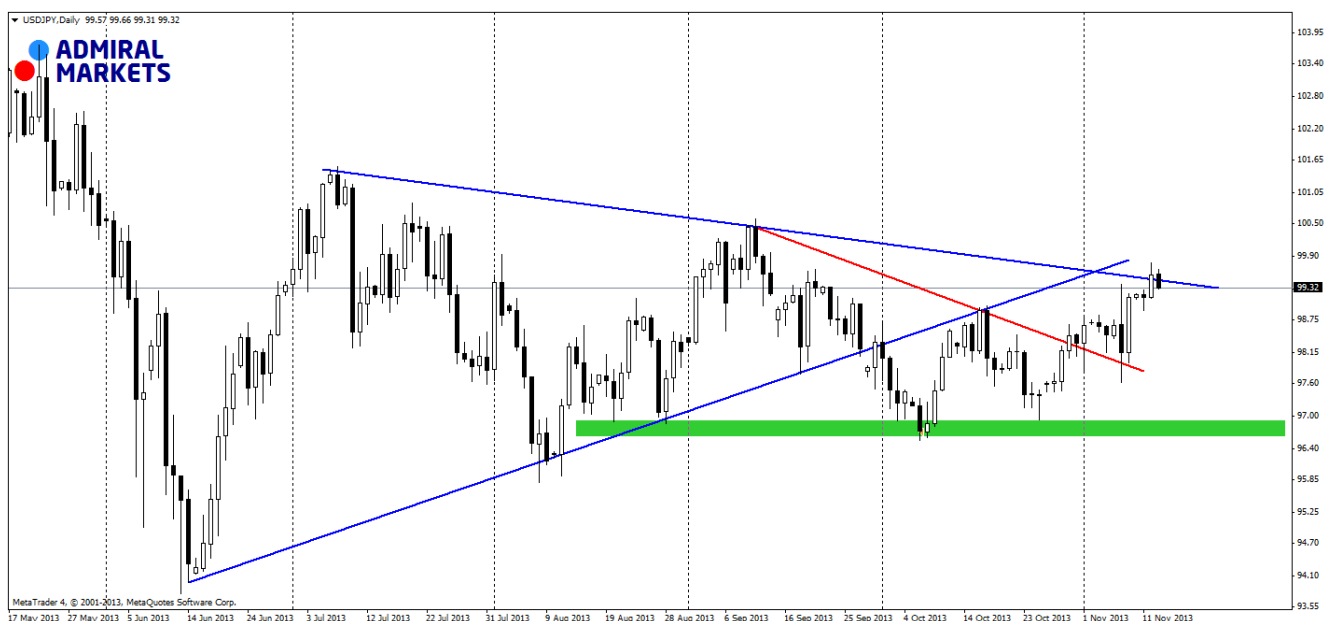
Wykres dzienny EURUSD



## Złamanie linii trendu na USDJPY?

USDJPY po uklepaniu twardego dna nieco poniżej psychologicznego poziomu 97, zaczął marsz na północ. Najważniejsze jest to, że kolejno przełamane zostały dwie ważne linie trendu spadkowego: średnioterminowa czerwona i długoterminowa niebieska. O ile z tą pierwszą sprawa jest jasna, gdyż została przebita a następnie wybroniona i wykorzystana do dalszych wzrostów, o tyle z drugą popyt ma obecnie problem. Wczorajsza świeca zamykająca się powyżej linii trendu powinna mieć teoretycznie wydźwięk pozytywny, jednak obecność górnego cienia i relatywnie niskie zamknięcie powinno zapalić bykom czerwoną lampkę. Czerwoną lampkę powinna też zapalić dzisiejsza sesja, która na chwilę obecną rysuje się, jako inside bar po wyłamaniu, co wg zasad *price action* sugeruje możliwość fałszywego wybicia i mocnego ruchu powrotnego. Pomimo ostatnich wzrostów zalecamy ostrożność w graniu na długo na USDJPY. Z konkretnym sygnałem zalecamy wstrzymać się do momentu zamknięcia dziennej świecy powyżej wczorajszych maksimum. Do tego momentu szanse na niedźwiedzi powrót są spore.

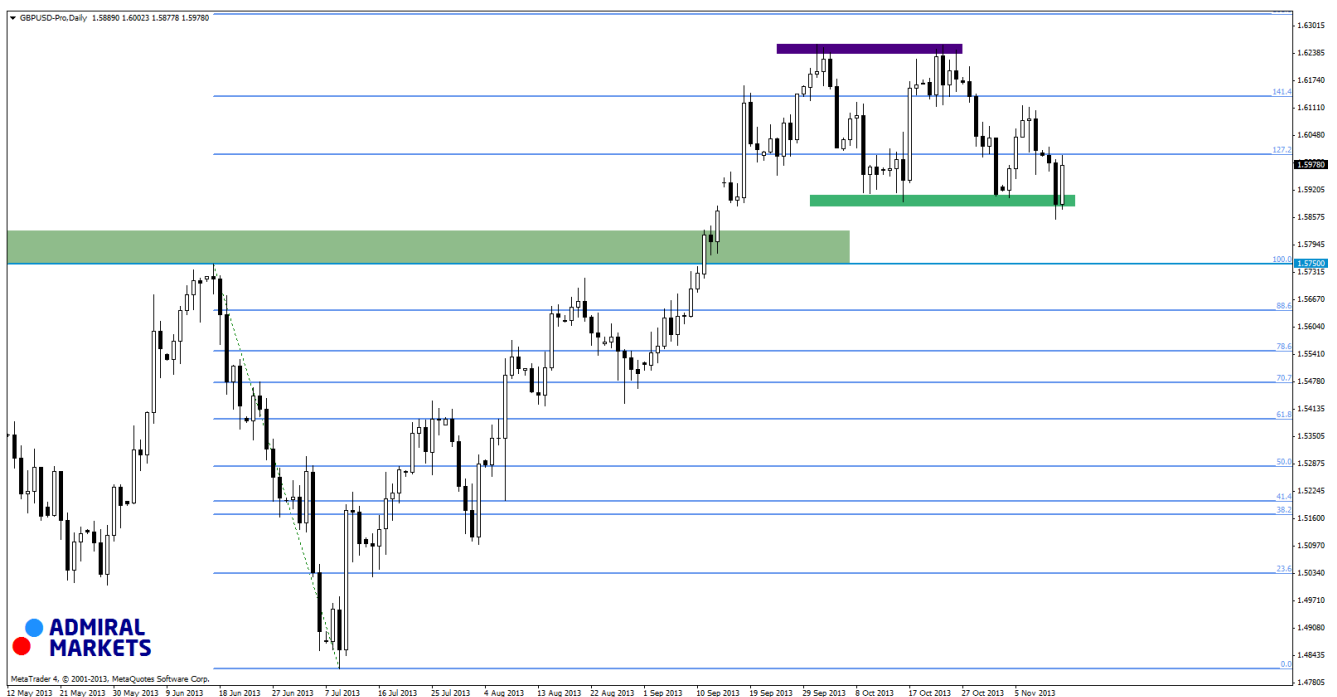
Wykres dzienny USDJPY



## Dane pomogły w obronie wsparcia

Kolejny ciekawy tydzień na parze GBPUSD. Ostatnio wzrosty na tej parze zostały powstrzymane przez umacniającego się dolara po publikacji bardzo dobrych danych z amerykańskiego rynku pracy. Po tej publikacji niedźwiedzie przejęły inicjatywę i rozpoczęły wędrówkę w kierunku wsparcia na 1,5900. W dniu wczorajszym wsparcie to zostało naruszone, jednak dalsze spadki powstrzymały dzisiejsze dane z brytyjskiego rynku pracy. Stopa bezrobocia spadła we wrześniu do poziomu 7,6% (najniżej od kwietnia 2009). Jednak to nie jedyny pozytywny dla funta. W październiku liczba złożonych wniosków o zasiłek dla bezrobotnych spadła o 41,7 tys. Dziś również Bank Anglii opublikował raport, w którym podwyższył prognozy PKB na lata 2013-2015 oraz wskazał, że stopa bezrobocia będzie spadać szybciej. Te dane właśnie dały impuls do odrotu od wspomnianego wsparcia 1,5900 i ponownie dały siłę bykom. Z punktu widzenia analizy technicznej obecnie nadal najważniejszym wsparciem pozostaje 1,5900, natomiast najważniejszym oporem 1,6250.

Wykres dzienny GBPUSD



## USDHUF walczy w rejonie silnych poziomów

Kurs USDHUF dotarł do strefy silnych oporów. Z jednej strony mamy tu poziomy stanowiące w ostatnich miesiącach wsparcia i opory (zielona strefa), z drugiej strony dominującą strefę oporu wyznaczoną między geometriami 38,2% a 41,4%, stanowiącą zniesienie ostatniego ruchu spadkowego trwającego od końca marca do końca października. Obecnie ciężko wskazać dalszy ruch dolara amerykańskiego w parze z forintem węgierskim, dlatego też warto będzie poczekać na wybicie czy też obronę bieżących poziomów na tej parze. Przy scenariuszu dalszej deprecjacji forinta poziomem docelowym może okazać się 227,80 (geometria 61,8%). Przy obronie bieżących oporów kurs powinien powrócić w okolice 217,30 (23,6%).

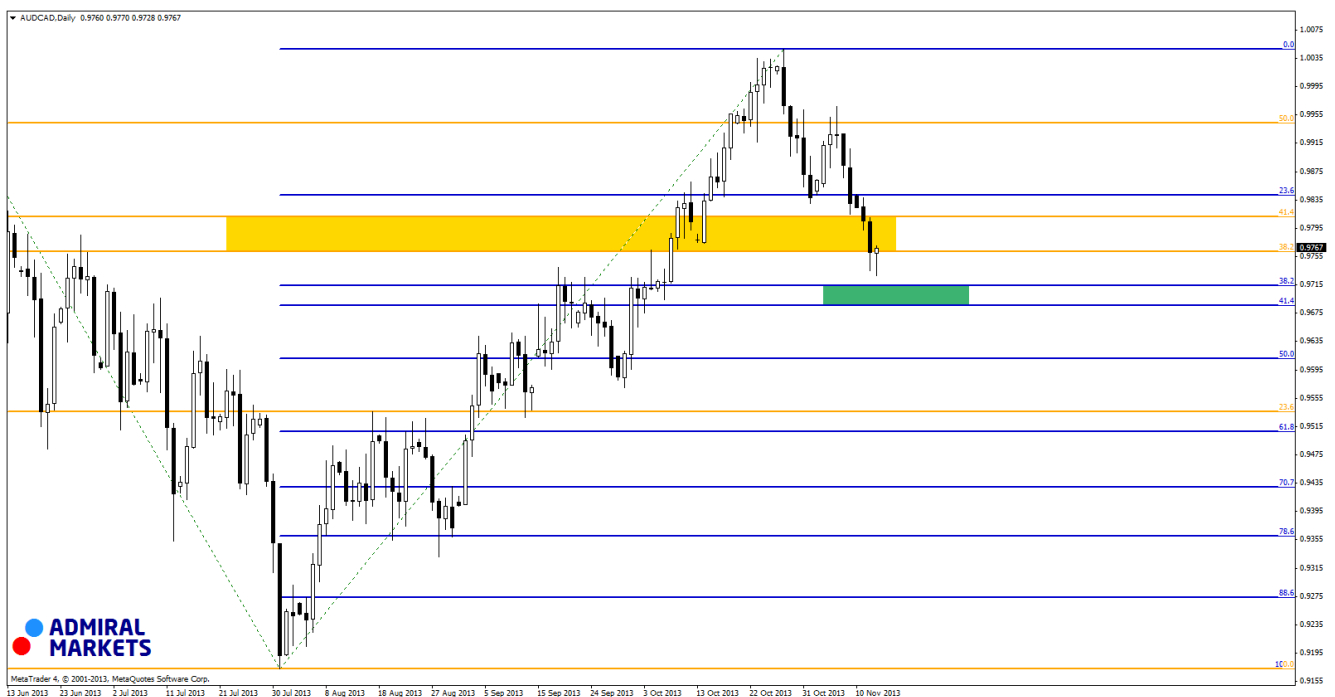
Wykres dzienny USDHUF



## Geometrie na AUDCAD

Już nie raz wspominaliśmy o tej parze i respektowaniu przez nią geometrii Fibonacciego. Tym razem też kilka słów o aktualnej sytuacji. Kurs w dniu dzisiejszym osiągnął najniższy poziom od 8 października, zbliżając się do wsparcia na poziomie geometrii 38,2%, stanowiącej zniesienie ruchu wzrostowego trwającego od sierpnia do końca października. Dalsze spadki na tej parze mogłyby wskazać przebicie strefy wsparcia znajdującej się między geometrią 38,2% a 41,4% (zielona strefa). Obecnie zanegować dalszy ruch w kierunku południowym może powrót powyżej 0,9845 (geometria 23,6%).

Wykres dzienny AUDCAD



## Komentarz przygotowali:

Tomasz Wiśniewski  
Analityk rynku walutowego  
email: [tomasz.wisniewski@admiralmarkets.com](mailto:tomasz.wisniewski@admiralmarkets.com)

Krzysztof Koza  
Analityk rynku towarowego i kapitałowego  
email: [krzysztof.koza@admiralmarkets.com](mailto:krzysztof.koza@admiralmarkets.com)

Admiral Markets Polska  
tel.: +48 22 860 60 25

**Admiral Markets AS** jest wiodącym brokerem na rynku Forex w Polsce. Jako licencjonowana firma inwestycyjna oferuje najbardziej innowacyjne i zaawansowane technologicznie rozwiązania dla inwestorów rynku Forex, CFD i Futures. Obecna w Polsce od 2009 roku firma wchodzi w skład Admiral Markets Group, funkcjonującej w 35 krajach świata.

Admiral Markets oferuje dostęp do rynków za pomocą najpopularniejszej platformy transakcyjnej – MetaTrader 4, w pełni dostosowanej zarówno do komputerów stacjonarnych, jak i urządzeń mobilnych. Firma, jako jedna z nielicznych udostępnia także platformę MetaTrader 5.

Bezpośrednie podejście do potrzeb klientów, stałe wprowadzanie innowacji produktowych i usługowych dzięki zespołowi R&D, bogata oferta szkoleń i seminariów oraz rozbudowany Dział Analiz wyróżniają Admiral Markets na rynku usług brokerskich w Polsce.

Zespół analityczny Admiral Markets Group liczy 27 analityków, przygotowujących komentarze rynkowe w kilkudziesięciu krajach. Biuro Analiz Admiral Markets w Polsce przygotowuje komentarze dzienne, tygodniowe oraz specjalne, dotyczące najważniejszych i najciekawszych spośród bieżących wydarzeń makroekonomicznych.

Admiral Markets, jako pierwsza firma w Polsce, zastosowała mniejsze jednostki transakcyjne, umożliwiając klientom handel relatywnie małymi kwotami.

Admiral Markets posiada licencję firmy inwestycyjnej uprawniającą do świadczenia usług inwestycyjnych i brokerskich we wszystkich 27 krajach Unii Europejskiej i 3 krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (zgodnie z dyrektywą MiFID, ang. *Markets in Financial Instruments Directive*). Firma jest nadzorowana przez Estońską Komisję Nadzoru Finansowego (EFSA, ang. *Estonian Financial Services Authority*). Admiral Markets jest członkiem Estońskiego Funduszu Gwarancyjnego, dającego klientom detalicznym dodatkowe zabezpieczenie finansowe.